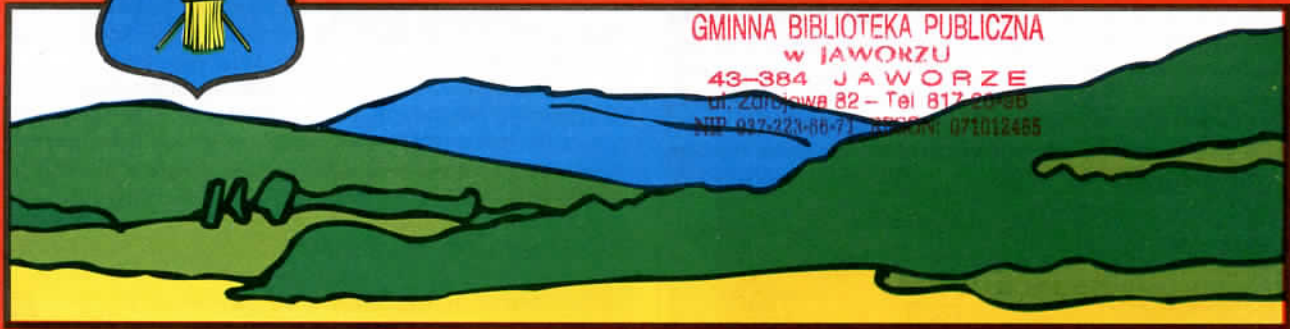




# ECHO JAWORZA

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA  
w JAWORZU  
43-384 JAWORZE  
ul. Zofii Jaworskiej 82 - Tel 817 89 100  
KOD 022-223-86-71 FAX 022-223-86-71



## GAZETA LOKALNA GMINY JAWORZE

MIESIĘCZNIK ★ Rok VII ★ Nr 78 ★ LIPIEC '98 ★ 0,70 zł ★ Nakład 500 egz. ★ ISSN 1234-6853



### Telegram OSP !

W tym miesiącu strażacy odwiedzają nasze domostwa z "ZAPROSZENIAMI NA UROCZYSTOŚĆ 125-LECIA OSP", którą będziemy z głęboką zadumą i w radosnym nastroju świętowali w dniu **8 sierpnia br.** Równocześnie wręczają jaworzanom "HISTORIĘ OSP W JAWORZU OD JEJ ZARANIA AŻ PO OBECNE CZASY", opracowaną przez Zespół Redakcyjny pod przewodnictwem mgr **Antoniego Kobieli**.

Strażacka brać liczy na dużą frekwencję podczas jubileuszowej imprezy, która będzie miała doniosły wydźwięk regionalny. Jaworzańscy druhowie proszą wszystkich uczestników sierpniowego święta o wpisywanie się do specjalnej "KSIĘGI PAMIĄTKOWEJ" i finansowe wsparcie ze strony mieszkańców gminy oraz zakładów pracy, organizacji i instytucji popierających działalność ofiarnej OSP.

Sz.

## Program 125-lecia OSP w Jaworzu

8 SIERPNI 1998 R.

- godz. 13.00 - 14.00 Zbiórka delegacji OSP oraz zaproszonych gości przy Domu Strażaka w Jaworzu
- godz. 14.00 Przemarsz pododdziałów do Amfiteatru
- godz. 14.30 Nabożeństwo ekumeniczne
- godz. 15.30 Uroczystości związane z jubileuszem 125-lecia
- godz. 17.00 - 24.00 Zabawa taneczna

9 SIERPNI 1998 R.

- godz. 14.00 - 16.00 Występy zespołów artystycznych KWK "Wieczorek", "Starzy Przyjaciele"
- godz. 16.00 - 17.00 Pokaz sprzętu Państwowej Straży Pożarnej Bielsko-B. (ratownictwo drogowe i chemiczne)
- godz. 17.00 - 22.00 Zabawa taneczna

### Dziś w numerze m.in.:

str.

Owocna wizyta we Włoszech .....	2
Z prac Zarządu Gminy .....	2
Puchar dla Banku w Jasienicy .....	2
Mania od Premiera - z kart historii .....	3
Złot Jungów Ligi Morskiej .....	3
Z wizytą w Holandii .....	4
Jubileusz OSP - cz. III .....	5/6
Łuczniczy duet .....	7
Obrona cywilna - cd. ....	8/9
Straż pożarna radzi .....	9
Wyścig Rowerów Górskich .....	10
Dzień Dziecka w gminie Jaworzno .....	11
PKS informuje i wyjaśnia .....	11



## Jaworze - Cassola (Włochy) Szansa na dobrą współpracę

W dniach od 9 do 11 lipca 1998 roku z rewizytą do włoskiej gminy Cassola koło Vicenzy udała się delegacja gminy Jaworze w składzie: **Czesław Wierzbicki** – wójt gminy, **Irmgarda Gryczka** – sekretarz i **Jan Kliś** odpowiedzialny za kulturę i sport. Gospodarze z burmistrzem **Giovanni Gobbato** na czele



Szefowie gmin Cassola i Jaworza podczas oficjalnych rozmów

bardzo serdecznie przyjęli Jaworzańską delegację, proponując bogaty program wizyty. Oprócz spotkań oficjalnych z udziałem przedstawicieli gminy Cassola, z których jedno było transmitowane w regionalnej telewizji, realizowano także program zwiedzania gminy ze szczególnym uwzględnieniem szkół, przedszkoli i zakładów pracy.

Dla przedstawicieli naszej gminy po podobnych wizytach w Holandii i Niemczech były to kolejne bogate doświadczenia.

Podczas spotkania z radnymi Gminy Cassola oraz Burmistrzem dokonano uszczegółowienia omawianej podczas majowej wizyty Włochów w Jaworzu tematyki. I tak:

- w miesiącu wrześniu Jaworze odwiedzi jeden z licznych zespołów artystycznych działających na terenie Cassola. Wystąpi między innymi w amfiteatrze podczas festynu wrześniowego,
- na początku października przewiduje się obecność ok. 80-100-osobowej grupy z Jaworza na festynie w gminie Cassola. W tej liczbie ma być ok. 40-50 dzieci z klas ósmych, a ponadto przedstawiciele gminy, szkół, przedszkoli, ośrodka zdrowia i innych działających na terenie gminy grup twórczych i organizacji społecznych. Dzieci będą brały udział w spotkaniu poświęconym historii I i II wojny światowej z udziałem dzieci włoskich i austriackich,
- gmina Cassola rozpoczęła działania na rzecz pomocy rzeczowej dla jaworzańskich szkół i ośrodka zdrowia zgodnie z sugestiami gminy Jaworze przedstawionymi w maju. W najbliższym czasie plan ten powinien być zrealizowany.

W miesiącu wrześniu w Jaworzu, podczas festynu dożynkowego dojdzie także do spotkania z burmistrzem Cassola w celu dalszej konkretyzacji programu współpracy.

**Wójt Gminy**

## Z prac Zarządu Gminy Jaworze

Od 19 czerwca 1998 roku do wyboru nowej Rady Gminy w wyniku upływu II kadencji Rady Gminy w ramach swoich ustawowych uprawnień oraz w oparciu o wcześniej wydane akty prawa miejscowego, Zarząd Gminy Jaworze sam będzie musiał uporać się z problemami gminy.

Na swoich posiedzeniach po ostatniej sesji Rady Gminy Jaworze zajmowano się m.in.:

- sprawami komunikacji. Obecni przedstawiciele PPKS tłumaczyli się w związku z fatalną w ostatnich miesiącach sytuacją w funkcjonowaniu komunikacji. Od września sytuacja ma ulec poprawie (osobny artykuł w tym numerze EJ),
- sprawą zakupu lampy do lakowania zębów,
- sprawami usuwania skutków czerwcowej powodzi. Odbiło się spotkanie z udziałem Zarządu Dróg, Lasów Państwowych, RZWM. Ustalono terminy wizji w terenie i konieczne do wykonania prace,
- przyjęto propozycję ustanowienia w gminie pełnomocnictwa d/s osób niepełnosprawnych,
- przyjęto rezygnację p. Książek z prowadzenia kiosku Ruchu w Jaworzu Średnim oraz postanowiono wydzierżawić go następnemu agentowi Ruch,
- zapoznano się z wnioskiem przedstawicieli Gminy Wyznawczej Żydowskiej w sprawie wszczęcia postępowania regulacyjnego, dotyczącego zwrotu mienia tj. budynku Urzędu Gminy i Policji oraz parceli, na której się znajduje. W chwili obecnej toczy się postępowanie wyjaśniające,
- sprawami harmonogramu i możliwości sfinansowania progów zwalniających jazdę,

- sprawą umowy dzierżawnej byłej bazy po SKR,
- sprawami zmian w budżecie z uwagi na otrzymane dotacje i subwencje z Urzędu Wojewódzkiego,
- sprawą remontu szkoły nr 3 w Jaworzu Średnim,
- sprawami remontów dróg. Roboty zostały już zlecone,
- sprawami protestów dotyczących zmian w planie zagospodarowania przestrzennego gminy uruchomionych jeszcze w trakcie kadencji Rady Gminy Jaworze. Protesty w większości zostały odrzucone i w tym stanie rzeczy decyzję podjęcie już nowo wybrany skład Rady końcem roku bieżącego lub w roku przyszłym,
- sprawami organizacji pracowni komputerowej w związku z pojawiającymi się na ten temat interwencjami. Decyzja o montażu sprzętu w szkole nr 1 podjęta została zgodnie z prowadzoną przez gminę polityką oświatową, która ma na celu wyrównanie szans, 10 tys. zł, na ten cel przekazuje ze swojego budżetu szkoła, reszta 36 tys. zł przekazana zostanie przez MEN. Szkoła nr 2 w roku bieżącym ma inne poważne wydatki remontowe, które nie są jeszcze zbilansowane, a konieczne do wykonania,
- sprawą propozycji zadania amfiteatru. Pojawiła się koncepcja zadania z drewna, która uzyskała akceptację Woj. Konserwatora Zabytków, a przewidywany koszt realizacji ok 80 tys. zł to jest 3-krotnie tańszy od propozycji holenderskiej. Po spotkaniu z komisją techniczną d/s współpracy z Klundert Zarząd Gminy podejmie decyzję.
- ponadto omawiano jeszcze bieżące sprawy gminy.

**Wójt Gminy**

## Puchar dla Banku Spółdzielczego w Jasienicy

Bank Spółdzielczy w Jasienicy na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy Gospodarczego Banku Południowo-Zachodniego we Wrocławiu w dn. 22.05.98 uhonorowany został pucharem przez Radę GBPZ za zajęcie TRZECIEGO MIEJSCA pod względem efektywności działania w 1997 r. wśród 159 banków spółdzielczych zrzeszonych w tym banku regionalnym. Nagroda została uroczysto przekazana przez Przew. Rady GBPZ p. **Andrzeja Kitę** na ręce Prezesa Zarządu p. **Jolanty Polak** oraz Przew. Rady Nadzorczej p. **Franciszka Pokusy**.

Bank Spółdzielczy w Jasienicy od 1992 r. zrzeszony jest w Gosp. Banku Południowo-Zachodnim we Wrocławiu wraz z szeregiem innych banków z Polski południowej, które wybra-

ły strukturę niezależną. BS w Jasienicy jest jednym z największych banków naszego województwa pod kątem funduszy własnych, osiągającym bardzo dobre wyniki finansowe, właściwy współczynnik wypłacalności świadczący o bezpieczeństwie działania. Otrzymana nagroda jest efektem wieloletniej pracy Zarządu banku, Rady oraz wszystkich pracowników, starających się by bank właściwie zaspokajał potrzeby klientów. Bank działa na terenie gmin Jaworze, Jasienica oraz posiada swój Oddział w Strumieniu. Wypracowany w 1997 r. zysk przeznaczył na zwiększenie funduszy własnych, wypłatę dywidendy oraz część na pomoc dla organizacji społecznych, kulturalnych i in. oraz służby zdrowia i szkolnictwa. Bank oferuje szeroką gamę kredytów, tak gospodarczych jak konsumpcyjnych, a depozyty w nim ulokowane gwarantowane są przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Zapewnia miłą, szybką i kompetentną obsługę.



\* Z kart historii \*

## Mania od Premiera - cz. I



Marysia Gawlas

Skąd ten tytuł niniejszej "karty historycznej"? Jaka to "Mania", który to "Premier"? Powoli, powoli – zaraz spróbuję wszystko dokładnie wyjaśnić, wyjaśnić jako historyk – historycznie. Zaczę od tytułowej Mani, Maniusi, Marysi, a po prostu, bez uczuciowych zdrobnień – **Marii Gawlas** – urodzonej 7 września 1918 roku w domostwie starym i rozłożystym, ukrytym pod gałęziami przylegającego doń lasu. Było ono oznaczone numerem 122 i przynależało wtedy do jasienickiej gminy, chociaż przez wąski potok Kamienny sąsiadowało z Jaworzem Górnym – od południa z gajówką

Karola Szpoka, zaś od zachodu z moimi dziadkami Dudkami. Było ono niejako jasienicką enklawą w Jaworzu, prawnie włączoną do Jaworza w 1955 roku. Maria Gawlas była córką Jadwigi i Teofila Gawlasów, którzy byli właścicielami znanej w tej okolicy wiejskiej gospody. Wychowywała się w gronie licznego potomstwa – siostry Zofii oraz braci – Jana, Karola, Wiktora i Gabriela, który nie tak dawno zmarł w sędziwym wieku. Do szkoły powszechnej uczęszczała w Jaworzu. Następnie ukończyła szkołę wydziałową i handlową w Bielsku. Później pracowała w bielskich przedsiębiorstwach handlowych. Wyszła za mąż za mistrza masarskiego Karola Heroka i wychowała z nim córkę Jadwigę i syna Leona. Dzisiaj zamieszkuje wraz z synowską rodziną w domu zbudowanym na dawnej ojcowiznie, czyli w Jaworzu Górnym.

Ale być może nasuwa się Szanownym czytelnikom pytanie – co właściwie owa Mania Gawlasówna ma, a raczej miała wspólnego z naszym drugim tytułowym bohaterem – Premierem i któż to taki był? Spieszę z odpowiedzią.

Otóż chodzi o jednego z premierów rządu międzywojennej Polski sanacyjnej – **Janusza Jędrzejewicza** – który urodził się w roku 1885 i był jednym z najwybitniejszych i znanych polskich pedagogów, wojskowych, polityków oraz przywódców owego okresu dziejowego. Był bardzo bliskim współpracownikiem Józefa Piłsudskiego przy organizowaniu legionów, a następnie brał udział w ich heroicznej walce o niepodległość Ojczyzny. Stał wiernie i oddanie u jego boku aż do zgonu Marszałka. Należał do aktywnych działaczy ogólnopartyjnego Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, będącego bazą istnienia i funkcjonowania sanacji. W latach 1928-35 piastował godność poselską, natomiast w latach 1935-38 senatorską. W okresie 1931-34 piastował funkcję ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W roku 1933 objął urząd prezesa rady Ministrów, który zajmował do 1934 roku. Jako minister przeprowadził bardzo ważną i gruntowną reformę szkolnictwa polskiego wszystkich szczebli, zmieniającą w kierunku nowoczesności cały system oświaty krajowej, która przeszła do



Premier RP Janusz Jędrzejewicz i jego syn Juliusz

historii tzw. "Reformy jędrzejewskiej". Od tragicznej klęski 1939 roku przebywał na emigracji i tam zmarł w roku 1951. Tyle lakonicznych słów "urzędowego" życiorysu Janusza Jędrzejewicza. Ale ciągle nie udzieliłem wyjaśnienia, jak i kiedy doszło do zetknięcia się takiej sobie zwykłej dziewczyny z dygnitarzem rządowym z Warszawy. Oto odpowiedź z króciutkim wstępem:

Od kolebki ludzkości, wielcy tego świata, a więc promienni, posiadający władzę lub majątek, względnie jedno i drugie, byli właścicielami stałych siedzib stołecznych, ale dla wypoczynku i rozrywki wznosili liczne rezydencje w atrakcyjnych zakątkach swych ojczyznych krajów. Tak było we wszystkich epokach historycznych i tak jest dzisiaj, również w naszym jaworzańskim gnieździe. Nie wolni od tego luksusowego nawyku byli także nasi rodzimi wódatarze, a więc i premier Jędrzejewicz.

Ale jakim to cudem Jędrzejewicz znalazł się w Jaworzu, jakie były przyczyny osiedlenia się w podbiatniańskiej wsi, skąd i od kogo dowiedział się o wspaniałych walorach tutejszego krajobrazu i klimatu, trudno do końca odgadnąć.

Poszukiwał z pewnością miejsca cichego, pięknego i tu go znalazł, co potwierdził w swych późniejszych wyznaniach, podobnie jak jego pasierb, a obecnie profesor zamieszkały na stałe w Australii **Andrzej Ehrenkreutz**.

Niektórzy przypuszczają, że drogą urzędową przez starostów starał się znaleźć takie miejsce i bielski starosta doradził mu Jaworze. Inni utrzymywali, że takiej porady udzielili mu, znający naszą wieś, wybitni działacze niepodległościowi i pedagodzy z Cieszyńskiego – Franciszek Barteczek i Klemens Matusiak. Ja osobiście "posądzam" o ten "cynk" gorącą wielbicielkę Jaworza **Marię Dąbrowską**, z którą premier stykał się przy różnych okazjach w Warszawie, a która końcem lat 30. wywczasowała się u premierowskiego sąsiada i przyjaciela wojewody Henryka Józewskiego, czemu dała dowód w swych pamiętnikach. Na nic wszelkie "gdybanie" – najważniejsze, że w połowie lat 30. premier stał się jaworzaninem z własnego, nieprzymuszonego wyboru, podobnie jak i jego jaworzański południowy sąsiad, wojewoda wołyński **Józewski**.

Od północy posiadłość premiera Jędrzejewicza graniczyła z małym gospodarstwem rodziny Gawlasów... cdn.

Franciszek Karol Szpok

## VII Złot Jungów Ligi Morskiej Puck 1998 Konkurs "Młodzież na Morzu"

W dniach od 4 do 7 czerwca br. młodzież naszej szkoły brała udział w VII ZŁOCIE JUNGÓW LIGI MORSKIEJ w Pucku. W zlocie tym uczestniczyły 22 drużyny, w tym dwie z województwa bielskiego: Jaworze (szkoła podstawowa) i Sucha Beskidzka (szkoła średnia).

Naszą szkołę w zlocie reprezentowało pięciu uczniów: **Dorota Błaszczak, Lidia Wizner, Marcin Mieszczak, Andrzej Partyka i Rafał Pierściecki**. Uczniowie ci są przedstawicielami Szkolnego Koła Ligi Morskiej. Koło to działa w naszej szkole od 1 września 1997 roku, a opiekunem Koła jest mgr **Andrzej Stąsiek**.

Prezentacja rocznego dorobku SKLM odbyła się w piątek tj. 5 czerwca br. Uczniowie przedstawili komisji plan pracy SKLM album obrazujący nasze roczne osiągnięcia i 3 numery gazetki "DELFIN", która jest wydawana w naszej szkole. Komisji zaprezentowano także kasetę, która przedstawiała nasze szkolne muzeum flory i fauny założone przez bosmana **Erwina Pasternego**. Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na wyniki konkursu.

Nareszcie werdykt komisji – **V miejsce w kategorii szkół podstawowych!**

Nagrodą jest rejs jachtem "ISKRA" wzdłuż wybrzeży Bałtyku, który odbędzie się we wrześniu br.



AHOJ!  
Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3  
w Jaworzu



## Z wizytą w Holandii

Zgodnie z programem polsko-holenderskiej współpracy kulturalnej, w dniu 24 czerwca br. pojechała do Klundert dwu-autokarowa grupa jaworzan. W wyjeździe udział wzięli: Zespół Muzyczny "Starzy Przyjaciele", Młodzieżowy Zespół Regionalny "Małe Jaworze" ze Szkoły nr 3 w Jaworzu Średnim, niektórzy członkowie ich rodzin, przedstawiciele **Towarzystwa Miłośników Ziemi Jaworzańskiej** oraz kierownicy wycieczki: przewodniczący Komisji Współpracy Krajowej i Zagranicznej – **Jacek Rybarkiewicz**, pełniący jednocześnie rolę tłumacza i były przewodniczący Rady Gminy ostatniej kadencji – **Jerzy Pysz**.

Uczestnicy zostali zakwaterowani u rodzin holenderskich i spędzili w Holandii cztery niezapomniane dni.

Program dla dzieci obejmował spotkanie i zabawy z dziećmi holenderskimi, występy taneczne w Klundert i Moerdijk, korzystanie z krytej pływalni "Niervaert", zwiedzanie Klundert i okolicy oraz terenów nad morzem, udział w obchodach święta "Braderie", obejrzenie słynnych śluz w Willemstad i in. Rodziny holenderskie zorganizowały dla swoich kwaterowiczów dodatkowe atrakcje.

Dorośli natomiast mieli okazję zwiedzić największą i najnowocześniejszą w Europie spalarnię śmieci w Klundert. Obiekt mieszczący się na 7,5 ha jest imponujący. Przed wjazdem na teren firmy o nazwie ATM jej dyrektor, **Wim Hulhof**, w kawiarni - przy kawie i ciastku - przedstawił szczegółowo nader ciekawą historię powstania i działalności tego ogromnego zakładu, dającego zatrudnienie sporej liczbie ludzi oraz pozwalającego na odzyskanie surowców ze zdawałoby się zupełnie zbędnych odpadów.

Zespół "Starzy Przyjaciele" koncertował pięciokrotnie: na kanałowym moście, w domu Parochie-huis, gdzie odbył się przy udziale Burmistrza wieczór polski, w sali w Moerdijk, w kawiarni na pożegnanie. Podobnie, z werwą wystąpił zespół młodzieżowy,



"Starzy Przyjaciele"



Dziecięcy Regionalny Zespół Pieśni i Tańca "Małe Jaworze"

W związku ze świętem "Braderie", którego jednym z elementów były różnorakie stoiska i atrakcje, grupa uczestników przygotowała stoisko polskie, gdzie Holendrzy mogli obejrzyć

wystawę prac malarskich dra inż. arch. Jacka Rybarkiewicza, robotki ręczne jaworzańskich artystek, zaopatrzyć się w foldery, mapki i widokówki Jaworza oraz uraczyć jaworzańskimi kołaczkami i tradycyjną miodonką. Dzień ten tracił na atrakcyjności z powodu ulewnego deszczu. Wieczorem uczestnicy mieli okazję podziwiać pokaz sztucznych ogni zorganizowany z tytułu obchodu 100-lecia Rabobanku. Według opinii Holendrów był to najpiękniejszy jak dotąd pokaz tego typu. W sobotę 27 czerwca wszyscy uczestnicy zwiedzili plażę w Westerschouven w prowincji Zeeland. Nadmorskie holenderskie tereny różnią się od naszych. Plaża jest bardzo duża. Do morza trzeba iść dosyć daleko. Można mile spędzać czas w atrakcyjnych, plażowych kafejkach, osłoniętych od wiatru, z których można obserwować całą plażę. W tym dniu było dosyć chłodno, więc z dorosłych tylko paru śmiałków zanurzyło się w morzu - m.in. p. Jacek Rybarkiewicz. W dniu odjazdu - 28 czerwca - po pożegnalnym koncercie - zahaczyliśmy po drodze o Bredę, aby złożyć kwiaty na grobie gen. **Stanisława Maczka** pochowanego na jednym z cmentarzy polskich - wśród swoich blisko stu żołnierzy, którzy stracili życie w czasie walk o Bredę. Drugi cmentarz żołnierzy polskich znajduje się nieco dalej i obejmuje znacznie więcej mogił.



Kwiaty złożyła delegacja dzieci ze Szkoły nr 3 w Jaworzu Średnim im. gen. Maczka

Uczestnicy dokonali wpisu do Księgi Pamiątkowej i wszyscy się podpisali. Po drodze zatrzymaliśmy się przy ciekawym młynie.

Podróż do Holandii trwała 28 godzin (z pięciogodzinnym postojem na granicy). Powrót trwał 24 godziny. Wszyscy byli zadowoleni z tej podróży.

JR

## Prawa, rady i porady

### Renta rodzinna

Liczba osób uprawnionych do renty rodzinnej nie ma decydującego znaczenia przy obliczaniu jej wysokości. Zależy ona przede wszystkim od wysokości dochodów, jakie osiągała osoba, po której renta przysługuje. Podstawą wymiaru renty rodzinnej jest zrewaloryzowana kwota świadczenia, które przysługiwałoby osobie zmarłej (np. renta inwalidzka II grupy). Wysokość renty rodzinnej dla jednej osoby wynosi 85 % tego świadczenia, dla dwóch - 90 %, a dla trzech i więcej osób - 95 %.

Podstawa prawna: ustawa z 17 października 1991 roku o rewaloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zmianami).

### Opieka nad inwalidą

Okres niewykonywania pracy, spowodowany koniecznością sprawowania opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny, który ma I grupę inwalidzką, wlicza się (jako okres nieskładkowy) do stażu emerytalnego. Nie można jednak wliczyć więcej niż 6 lat, niezależnie od okresu faktycznego sprawowania takiej opieki.

Podstawa prawna: ustawa z 17 października 1991 roku o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zmianami).



# 125-lecie OSP w Jaworzu - cz. III

## SYLWETKI ZASŁUŻONYCH DZIAŁACZY

W trzeciej części strażackiego tryptyku historycznego pragnę przybliżyć naszym Czytelnikom sylwetki szczególnie zasłużonych dla jaworzańskiej Ochotniczej Straży Pożarnej drużów, z których niektórzy odeszli już ze strażackich szeregów na wieczną wachtę. Jest ich cała plejada, ale ramy czasopisma są ograniczone i nie pozwalają zająć się wszystkimi ofiarnymi działaczami. Sporo z nich starałem się pokazać w dwóch poprzednich odcinkach, ale i tak nie wszystkich, o których od serca pragnąłbym napisać. A na domiar złego "drukarski chochlik" opuścił wymienionego druha **Bronisława Suchego** z Jaworza Górnego, z zawodu budowlanica, który aktywnie poświęcał się przy wznoszeniu Domu Strażaka.

### SEBASTIAN PINDÓR (1908 - 1988)



Sebastian Pindór

W swoich "Wspomnieniach" druha **Sebastian Pindór** napisał wstępnie: "Sięgając pamięcią wstecz, muszę przyznać, że w rodzinie moich dziadków i rodziców praca dla Straży i w samej Straży cieszyła się zawsze wielkim szacunkiem i oddaniem. Jako 5-6-letni chłopiec pamiętam mojego dziadka, który z chwilą wybuchu pożaru trąbką alarmował – "Ogień, ogień, ogień!" i biegł do strażnicy, a później jechali galopem do pożaru. Ojciec mój również był w Straży trębaczem, a później przez wiele lat gospodarzem w OSP".

Z powyższych słów wynika, że młody Sebastian swą późniejszą, długoletnią służbę

strażacką wyniósł z rodzinnego domu i ofiarnym strażakiem pozostał do końca swego długiego i pracowitego zawodowo i społecznie żywota.

Dalej czytamy we "Wspomnieniach": "... zimą 1928 roku byłem na kursie strażackim II stopnia w Lipniku... Kurs prowadzony był przez instruktora Stanisława Mikulę, zaś czasem przyjeżdżał pułkownik Kalinowski z Krakowa. W czasie gdy trwało szkolenie, wybuchł pożar w gospodzie za kościołem, którą częścią uratowaliśmy. Podczas okupacji zostałem wcielony do przymusowej drużyny przeciwpożarowej jako kierowca i mechanik, wraz z innymi Polakami... W czasie jednej zbiórki, kiedy staliśmy na baczność, przysłała mi taka myśl, że po wyzwoleniu chciałbym stać pod własnym polskim sztandarem, w nowej remizie i godnie służyć ideałom pożarnictwa w myśl hasła: "Bogu na chwałę, a ludziom i Ojczyźnie na pożytek". Ta myśl nie opuszczała mnie nigdy i to, co sobie przyrzekłem, chciałem w pełni dokonać..."

Te wszystkie marzenia druha Sebastiana Pindóra spełniły się co do joty. Sam zresztą własną, pełną ofiarności i poświęcenia, działalnością wcielał je w życie w trudnych warunkach powojennej Polski.

W dniu 25 lipca 1954 roku współtworzy, wraz z innymi aktywistami strażackimi, powojenną jednostkę OSP i staje się jej komendantem. Bierze udział w pierwszym po wojnie historycznym zjeździe strażactwa śląskiego w Katowicach w sierpniu 1945, zaś w maju następnego roku uczestniczy w niezapomnianym zjeździe strażackim na Górze św. Anny. W roku 1948 doczekał się wyśnionego sztandaru, a w 1967 okazałego, wielofunkcyjnego Domu Strażaka, natomiast w roku 1983 – pięknego jubileuszu 110-lecia działalności OSP w Jaworzu, który uwieńczył jego przeciwpożarową służbę.

### ANTONI KOBIELA

Druha Antoni Kobiela miał również szczęście zetknięcia się ze strażactwem już od chłopięcych lat, takie bowiem były tradycje rodu Kobieliów, a przy tym jego ojciec, Józef, sprawował w latach 30. w Jaworzu stanowisko wójta i z racji urzędu szefował Ochotniczej Straży Pożarnej. Ale oddajmy mu głos, aby



Antoni Kobiela

własnymi słowami opowiedział swą strażacką epopeję: "Jestem synem przepięknej jaworzańskiej ziemi, tu z woli Opatrzności przyszedłem na świat, tu jest moje stare gniazdo rodzinne, tu przeżyłem swoje sielsko-anielskie lata młodości. Ta ukochana ziemia przysparzała śmiertelne szczątki moich dziadków, rodziców, krewnych i przyjaciół. Ta ziemia też w godzinach trwogi pamiętnego 1939 roku wezwała mnie do jej obrony, która zakończyła się tragiczną klęską narodu polskiego, w tym również mieszkańców Jaworza.

Po długich i ciężkich latach spędzonych w kraju wrogiemu okupanta, które trwały jak wieczność okrutna, powróciłem do wyteśczonego i straszliwie zniszczonego wojną Jaworza. I wtedy też powróciły wspomnienia o moich dawnych spotkaniach ze strażakami, których tak bardzo podziwiałem i uwielbiałem. Nie zwlekając, wstąpiłem w szeregi braci przeciwpożarowej, w których działał już mój starszy brat Józef. W lipcu 1948 roku przeżyłem podniosły moment poświęcenia sztandaru naszej OSP – widomego znaku odrodzenia się jednostki. Uroczystości przygotował Komitet Organizacyjny, któremu miałem zaszczyt i przyjemność przewodniczyć. Był to mój pierwszy, ważny powojenny egzamin dojrzałości obywatelskiej.

Takich egzaminów było w moim długim, pracowitym i trudnym życiu bardzo wiele. Przeszedłem wszystkie szczeble służby od szeregowego strażaka do odpowiedzialnych funkcji – prezesa Zarządu Powiatowego i Wojewódzkiego OSP, aż do zaszczytnego stanowiska członka Zarządu Głównego w Warszawie. Wszędzie i zawsze służyłem rycym karny żołnierz na warcie. Pamiętam dobrze nasze zmagania z licznymi niszczycielskimi pożarami i powodziami. Do dziś tkwi we mnie głęboko i boleśnie nasza tragiczna walka ze straszliwą pożogą Rafinerii Nafty w Czechowicach-Dziedzicach...

W trakcie długoletniej działalności pożarniczej kierowało mną głębokie przeświadczenie, że nasza społeczna służba osadzona jest mocno na budującym i trwałym, chrześcijańskim fundamencie – "Bóg - Honor - Ojczyzna". oraz miłości do swych bliźnich. Sądzę, że swe strażackie powinności wypełniłem do końca, czego dowodem może być m.in. nadanie mi Honorowego Członkostwa OSP w Jaworzu".

Druha **Antoni Kobiela** za swą ofiarną działalność państwową i społeczną, wśród której strażacką uważał za najważniejszą, został uhonorowany najwyższymi odznaczeniami państwowymi, strażackimi, wojewódzkimi oraz w dziedzinie oświaty, kultury i obronności kraju. Strażacy i wszyscy jaworzanie zapamiętają na zawsze jego drukowane opracowania dotyczące 110- i 125-lecia jaworzańskiej OSP.

### STEFAN BRANDYS

I druha **Stefan Brandys** od młodości stykał się z działalnością miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej, jako że ród Brandysów tkwił w niej głęboko. Zresztą, chyba wszystkim chłopcom podobają się mundury, sikawki, hełmy, nie mówiąc o barwnym sztandarze i orkiestrze dętej. I to młodzińcze zauroczenie i zamiłowanie do strażactwa legło u podstaw jego ponad pół wieku trwającej wiernej służby w



Stefan Brandys



hufcu św. Floriana, w obronie życia i mienia mieszkańców Jaworza i okolic.

"Do straży przeciwpożarowej wstąpiłem – wspomina druh Stefan – po okrutnej i długiej tułaczce wojennej w 1947 roku, idąc w ślady ojca i brata. W organizacji tej działała również od 1950 roku moja żona **Wanda**, a później córka **Czesława** i syn **Edward**. Mam przy tym nadzieję, że w przyszłości i moje wnuczeta zasilą strażackie szeregi. Po kursie strażackim w 1952 roku wybrany zostałem zastępcą komendanta OSP, po czym nadano mi godność honorowego prezesa.

Działalność w naszej jednostce na rzecz społeczeństwa pochłaniała mnie całkowicie i tak zresztą pozostało do dziś. Uczestniczyłem m.in. w załatwianiu parceli pod budowę Domu Strażaka, jak i przy jego wznoszeniu. Aktywnie współuczestniczyłem przy organizowaniu pięknego jubileuszu 110 rocznicy powstania naszej straży, tak i dzisiaj czynnie włączyłem się do przygotowania 125-lecia OSP, które dla mnie osobiście będzie ogromnym przeżyciem.

Przez wiele lat wypełniałem rzetelnie obowiązki gospodarza Domu Strażaka. Bardzo żywo interesowała mnie zawsze historia naszej jednostki, gromadziłem więc całą dokumentację oraz liczne zdjęcia ilustrujące nasze poczynania. Przydają się one obecnie do okolicznościowego wydawnictwa jubileuszowego opracowywanego przez mgr. A. Kobięłę.

Brałem udział w tak licznych akcjach bojowych przeciwpożarowych i przeciwpowodziowych, że nawet trudno mi wszystkie wymienić. Dla przykładu przypomnę: groźny pożar Rafinerii w Czechowicach w 1971 roku, remizy strażackiej w Nałężu w 1972 roku, później lasu w Nałężu, tragiczny wybuch gazu w budynku byłego Urzędu Gminy w Jaworzu w roku 1973, w następnym roku zakładów mięsnych w Czechowicach, w 1975 – baraku PGR w Czerwonym Dworze, w kolejnych latach pożary lasów w Rudawce, Straconce, na Błatni oraz stodół w Jasienicy, Wieszczytach, także budynków mieszkalnych, powodzi w Nałężu...

Jego ofiarna praca zawodowa i służba społeczna zostały nagrodzone licznymi odznaczeniami, zwłaszcza strażackimi.

#### CZESŁAW MALCHAR



Czesław Malchar

Najmłodszy z prezentowanych, zasłużonych dla OSP w Jaworzu druhów – **Czesław Malchar** – urodził się w roku 1953. Uczęszczał do Szkoły Podstawowej nr 1 w Jaworzu, a następnie ukończył Technikum Mechaniczno-Elektryczne w Bielsku-Białej. Szlify strażackie zdobywał w Szkole Chorażych Pożarnictwa w Krakowie. Obecnie pełni służbę w stopniu starszego aspiranta w bielskim Ośrodku Szkolenia Państwowej Straży Pożarnej. Poza tym w Jaworzu Górnym posiada po rodzicach małe gospodarstwo i wraz z żoną Grażyną z domu Reis wychowuje synów Krzysztofa i Tomasa. Jest też wszechstronnym majsterkowiczem i turystą.

Z OSP związał się w roku 1969, jako członek drużyny młodzieżowej. W roku 1983 wchodził w skład Zarządu OSP, organizującego jej 110 jubileusz, pełniąc szaczną funkcję naczelnika. Obecnie – w roku 1998 – również jako naczelnik, a jednocześnie Komendant Gminny OSP, wraz z Zarządem, któremu prezesuje Andrzej Pietrzyk, współorganizuje jubileusz 125-lecia jednostki. Wielki go więc spotkał zaszczyt i obowiązek. Za swą wzorową działalność uzyskał szereg odznaczeń.

A oto, co mówi o sobie prezes **ANDRZEJ PIETRZYK** – syn długoletniego prezesa śp. **Jana Pietrzyka**:

"W roku 1969 wstąpiłem w szeregi OSP w Jaworzu. Początkowo byłem w drużynie młodzieżowej, w roku 1971 brałem udział w zawodach sportowo-pożarniczych. W roku 1980 zostałem wybrany do Zarządu OSP, gdzie pełniłem funkcję członka komisji rewizyjnej, a później przewodniczącego komisji.



Andrzej Pietrzyk

lat OSP w Jaworzu" mgr **Antoni Kobięła** zapoznał zebranych ze stanem druku tego ważnego dzieła. Rozmysłano także nad jego kolportowaniem wśród mieszkańców Jaworza. Prezes **A. Pietrzyk**, naczelnik **Cz. Malchar** i honorowy prezes **S. Brandys** mają więc pełne ręce roboty...

Następnie omawiano trudne problemy organizacyjne, a zwłaszcza te, które dotyczą kosztów związanych z uroczystością i pozyskiwaniem szczerych sponsorów. Spraw do załatwienia jest cała mnogość z uwagi na doniosłość imprezy i bogatą oprawę. Redakcja "Echa Jaworza", jak nasi Szanowni Czytelnicy zapewne zauważą, poświęca dużo miejsca temu historycznemu wydarzeniu, którego przebieg zrelacjonujemy w sierpniowym numerze naszego miesięcznika.

Sz.

W marcu 1996 roku zostałem wybrany na prezesa OSP w Jaworzu. Myślę, że moja 5-letnia kadencja oceniona zostanie pozytywnie, gdyż służbę pełnię z wielkim oddaniem.

## Aktualności OSP

Ostatnio odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu OSP i Zespołu Redakcyjnego "Jednostki". Jego przewodniczącym, a zarazem autorem opracowania okolicznościowego pt. "125

## Odszedł skromny człowiek o wielkim sercu



W dniu 14 lutego br. licznie zgromadzeni mieszkańcy Jaworza uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych **ŚP. JANA KRZYSZPIENIA**.

Żegnaliśmy człowieka, który całe swoje życie poświęcał dla innych, najpierw jako nauczyciel i wychowawca młodzieży, później pracując w GS i Allencie, a w końcu poświęcił się w pełni pracy społecznej. Był współtwórcą i inicjatorem wielu przedsięwzięć. Zaskoczył się szczególnie w walce o ponowne usamodzielnienie się Jaworza jako gminnej jednostki samorządowej.

Był inicjatorem i współtwórcą kontaktów i współpracy z gminą Klundert w Holandii. Wielokrotnie uhonorowany i odznaczany, przy czym szczególnie cenił sobie odznaczenie Krzyżem Kawalerskim i wyróżnienie "Laur Srebrnej Cieszyntanki" przyznane 11 listopada 1997 roku na wniosek władz gminy.

Nawet będąc przez ostatnie miesiące dotknięty ciężką chorobą interesował się sprawami gminy.

Cześć Jego Pamięci.

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz liczny udział w ostatniej drodze śp. **JANA KRZYSZPIENIA** ks. prob. **Władysławowi Wantulokowi**, ks. **Dariuszowi Dawidowi**, przedstawicielom **Władz Gminy**, wszystkich miejscowych instytucji i organizacji, koleżankom, kolegom, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom i znajomym z bliska i z daleka

składają

Żona, Córka z Zięciem i Syn



\* Dziennikarski rekonesans u łuczniczego tandemu Bisoków \*

## Na "Dzikich Polach" zaświstały strzały

W związku z kręceniem przez reżysera Jerzego Hoffmana poszczególnych scen tak długo oczekiwanego przez miłośników historii oraz twórcy "Trylogii" noblisty Henryka Sienkiewicza filmu "Ogniem i mieczem" na podbiałoruskim poligonie wojskowym, głośno było w mediach o wykorzystaniu w "krwawych" bojach z połowy XVII wieku armat wyprodukowanych w warsztacie mistrza Czesława Kanafka w Bładnicach koło Skoczowa. Zapomniano wszakże, że na "Dzikich Polach" koło Bledruska nie tylko grzmiały "harmaty", ale świstały całe chmury strzał wypuszczanych z tatarskich, kozackich i polskich łuków. I w tym miejscu zdradzę od razu tajemnicę, że pochodzą one z dobrze znanej i zasłużonej firmy "ŁUKBIS", stanowiącej własność łuczniczego tandemu – ojca Jana i syna Adama Bisoków – od 1981 roku, a zlokalizowanej w Jaworzu Dolnym przy ul. Kalwaria 187. Dodam też, że dobrze się stało, że tak ważne rekwizyty do tego filmu, który z pewnością wejdzie na ekrany całej Europy, a pewnie i dalej, zostały wytworzone w naszych śląsko-cieszyńskich warsztatach rzemieślniczych, przynosząc należną sławę tutejszym mistrzom oraz podbeskidzkiej ziemi, z której wyrosli.

Łukami w sensie produkcyjnym, a nie sportowym, Jan Bisok zainteresował się dawno, bowiem już w latach 50. był zatrudniony przy ich produkcji w bielskim "Polsporcie". Gdy młodzieńcza smykałka sprzęgła się z fabrycznym doświadczeniem postanowił usamodzielnić się i założyć własną wytwórnię sprzętu łuczniczego, do której wciągnął swego syna Adama, tworząc tym samym zgrany, wydajny i ambitny duet wytwórczy. Trafili w przysłowiową dziesiątkę, gdyż w latach 80. wzrasta w kraju zainteresowanie tym sportem. Prawdziwy renesans przeżywają też wywodzące się ze średniowiecza bractwa kurkowe, które były organizacjami strzelciami, powołanymi do urządzania corocznych zawodów w strzelaniu do drewnianego lub blaszanego kurka, których zadaniem było utrzymanie w gotowości bojowej mieszkańców miast. Zwycięzcę takiego prawie rycerskiego turnieju obwoływano "królem kurkowym" i obdarowywano wspaniałym pucharem. Bractwa posiadały własne statuty, chorągwie i mundury, spełniały też ważne funkcje integracyjne społeczności miejskich. Rozwijają się stare i powstają nowe łucznicze kluby sportowe dla dorosłych i młodzieży, czego przykładem może być popularny Uczniowski Klub Sportowy "Dziesiątka", działa-



Z Bisoków "Instrukcji łuczniczej"



Z Bisoków "Instrukcji łuczniczej"

jący przy Szkole Podstawowej nr 3 w Jaworzu Średnim, którego podporami są ojciec i syn Bisokowie oraz analogiczny Klub Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Jaworzu Dolnym.

*"To były główne powody – opowiada mi szef "Łukbisu" – do powiększenia warsztatu i asortymentu produkcji, od łuków sportowych począwszy na tradycyjno-historycznych skończywszy. Wśród łuków sportowych wyróżniamy: dziecięce – "Apacz", dziecięco-młodzieżowe – "Orlik", młodzieżowe – "Orlik-2", "Halny", i łuk wyczynowy. Z łuków tradycyjnych znamy – angielski prosty, angielski z małym refleksem, angielski profilowany, młodzieżowy "Diana", typu wschodniego, krymsko-tatarskiego oraz indiańskiego. Rzecz jasna wytwarzamy również cały sprzęt łuczniczy, przede wszystkim zaś strzały z właściwymi grotami i odpowiednio kończany. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze stałej współpracy na niwie produkcyjno-handlowej z różnymi klubami i bractwami kurkowymi, jak choćby z naszą jaworzańską "Dziesiątką", czy też z Bractwem Rycerzy Puszczy Pszczyńskiej z siedzibą w Tychach. Członkowie tego ostatniego zorganizują pokaz różnorodnych walk rycerskich podczas tegorocznych obchodów "Jaworzańskiego Września" w dniu 12 września br. Cieszymy się ogromnie, że nasze łucznicze wyroby spożytkowano z powodzeniem przy tworzeniu filmu "Ogniem i mieczem", który z pewnością podbije serca i gusty kinomanów".*

*Dla przybliżenia naszej produkcji czynnym łucznikom i sympatykom wspaniałego i szlachetnego sportu łuczniczego – informuje Adam Bisok – wydaliśmy bogato ilustrowaną "Ofertę Łukbisu" oraz "Instrukcję prawidłowego strzelania z łuku" w języku polskim, angielskim i niemieckim, która zawiera bardzo prosty i dokładny instruktaż strzelniczy, kończący się uwagą: Pamiętaj, aby nigdy nie zwalniać napiętego lecz nie uzbrojonego w strzałę łuku, ponieważ spowoduje to zniszczenie łuku oraz zawierający życzenia – Radość z uprawiania sportu łuczniczego, samych celnych strzałów oraz pełnej satysfakcji z korzystania z wyrobów firmy "Łukbis" wszystkim łucznikom i sympatykom naszego pięknego sportu..."*

Niech więc zaświszczą Bisoków strzały łucznicze na "Jaworzańskim Wrześniu" oraz różnych imprezach w kraju, a także za granicą, jak to świszczają niedawno na "Dzikich Polach".

Franciszek Karol Szpok

## Apel Wójta Gminy Jaworze w sprawie obowiązku niszczenia chwastów na terenie Gminy Jaworze

Na podstawie art. 15, pkt 1 i 5 oraz art. 30 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. Nr 16, poz. 77) ustawy z dn. 12 lipca 1995 r. o ochronie roślin uprawnych Dz. U. Nr 90, poz. 446 oraz Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dn. 6 lutego 1996 r. w sprawie zwalczania organizmów szkodliwych (Dz. U. Nr 15, poz. 81)

Wójt Gminy Jaworze wzywa wszystkich użytkowników nieruchomości położonych w granicach administracji gminy Jaworze do niszczenia chwastów występujących w uprawach rolniczych, warzywnych, sadowniczych, innych użytkach rolnych, na poboczach ulic, w rowach przydrożnych, terenach budów. Zwalczanie chwastów należy przeprowadzić mechanicznie poprzez regularne wykaszanie terenu własnej posesji lub chemicznie stosując środki chemiczne zgodnie z instrukcjami podanymi na opakowaniach i zaleceniami przekazywanymi przez inspekcję ochrony roślin.

W razie niewykonania obowiązku określonego w ustawach stosuje się przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.



# Obrona cywilna - cd.

## CO Z EDUKACJĄ OCHRONNO-OBRONNĄ?

Przykłady oraz dane statystyczne wskazują, że liczba niebezpiecznych zdarzeń, określanych potocznie jako nadzwyczajne zagrożenia ludzi i środowiska, ciągle wzrasta. Na takie sytuacje każde państwo planuje, i w razie konieczności realizuje, szereg przedsięwzięć dla zminimalizowania następstw i likwidacji skutków awarii, katastrof, klęsk żywiołowych, czy też działań wojennych. Słowem tworzy system ochrony i ratownictwa. Przedsięwzięcia te podejmuje się we wszystkich obszarach działalności, a szczególnie w tym rola przypada organom władzy, administracji, instytucjom i zakładom pracy współtworzącym ten system.

Budowa skutecznie działającego systemu ochrony ludzi i środowiska wymaga dobrze wyszkolonych, mobilnych, wyposażonych w odpowiedni sprzęt i środki sił, zdolnych w razie potrzeby do natychmiastowego działania. Nie mniej ważne, zwiększające efektywność systemu, jest przygotowanie kadr dla wymienionych wyżej podmiotów, których konstytucyjnym obowiązkiem jest ochrona ludności, zasobów materialnych, środowiska. Obecnie – pisze ppłk mgr inż. Ryszard Muc – przygotowanie kadr i społeczeństwa w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom opiera się głównie na systemie szkolnictwa oraz organach administracji rządowej i samorządowej.

Patrząc na problem edukacji obronnej (ochronnej) przez pryzmat szkolnictwa, łatwo zauważyć – stwierdza autor – że większość społeczeństwa kończy zdobywanie tej jakże potrzebnej i użytecznej w życiu codziennym wiedzy, w wieku 16-17 lat. Trudno pogodzić się z faktem, że programy wyższych uczelni pomijają tę problematykę. Absolwent dzisiejszej uczelni o pro-

filu rolniczym nie bardzo wyobraża sobie ochronę i funkcjonowanie gospodarki rolno-hodowlanej w sytuacji odbiegającej od normalności: skażeń promieniotwórczych i chemicznych, pożarów, wojny; absolwent – specjalista od ochrony środowiska mało wie o funkcjonowaniu systemu ochrony ludzi i środowiska w sytuacjach awaryjnych; inżynier chemik, kończący politechnikę, nie zdaje sobie sprawy, jak ważnym problemem jest zorganizowanie w zakładzie wykorzystującym w procesach niebezpieczne materiały, skutecznego systemu ochrony i ratownictwa pracowników i ludności zamieszkalej na terenie przyległym. Jest to bardzo poważny problem.

Ryszard Muc proponuje wprowadzenie – obligatoryjnie, na niektórych kierunkach studiów – przedmiotu "Zagrożenie i ochrona", poświęconego przeciwdziałaniu nadzwyczajnym zagrożeniom. W opracowywanych w tym celu programach nauczania, uwzględniających specyfikę danej uczelni "nie powinno zabraknąć tematów związanych z obronnością, która łączy się z tworzeniem systemu ochrony przed najbardziej tragicznym wydarzeniem, jakim może okazać się wojna. Takie rozwiązanie organizacyjne stwarzałoby realne możliwości wstępnego przygotowania kadr kierowniczych i pracowników aparatu wykonawczego do działania na rzecz systemów (ochrony i ratownictwa oraz obronnego), a społeczeństwa do samoobrony.

Kształcenie kadr w oparciu o kursy, seminaria, sympozja itp. formy szkolenia, które obecnie są najbardziej rozpowszechnione i preferowane, jest w obecnej sytuacji ekonomicznej kosztowne, czasochłonne, a często bywa i mało efektywne"

cd. str. 9

## RODZAJE ALARMÓW, TREŚĆ KOMUNIKATÓW OSTRZEGAWCZYCH, SYGNAŁY ALARMOWE

Lp.	Rodzaj alarmu	Sposób ogłaszania alarmów		Sposób odwoływania alarmów	
		za pomocą syren	Przy pomocy rozgłośni radiowych, ośrodków TVP i radiofonii przewodowej	za pomocą syren	Przy pomocy rozgłośni radiowych, ośrodków TVP i radiofonii przewodowej
1	2	3	4	5	6
1	Alarm o klęskach żywiołowych i zagrożeniu środowiska	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna informująca o zagrożeniu i sposobie postępowania mieszkańców	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję alarm o klęskach ..... dla .....
2	Alarm powietrzny	Dźwięk modulowany trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Ogłaszam alarm powietrzny dla .....	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję alarm powietrzny dla .....
3	Alarm o skażeniach	Dźwięki trwające 10 sek powtarzane przez 3 min; czas trwania przerwy między dźwiękami powinien wynosić 25-30 sek	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Ogłaszam alarm o skażeniach ..... podać rodzaj skażenia dla .....	Dźwięk ciągły trwający 3 minuty	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję alarm o skażeniach dla .....
4	Upowiedzenie o zagrożeniu skażeniami	-	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Osoby znajdujące się na terenie ..... około godz. .... min ..... może nastąpić skażenie ..... podać rodzaj skażenia z kierunku ..... podać kierunek	-	Powtarzana trzykrotnie zapowiedź słowna: Uwaga! Uwaga! Odwołuję upowiedzenie o zagrożeniu skażeniami ..... rodzaj skażenia dla .....
5	Upowiedzenie o zagrożeniu skażeniami	-	Formę i treść komunikatu upowiedzenia o zagrożeniu skażeniami ustalają organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej	-	-



### SYSTEM ALARMOWY OBRONY CYWILNEJ NA WYPADEK NIEBEZPIECZEŃSTWA

Jednym z przedsięwzięć obrony cywilnej jest instalowanie systemów alarmowych, które mają ostrzegać ludność przed groźącym niebezpieczeństwem z napadu z powietrza oraz skażeniem promieniotwórczym i chemicznym w celu umożliwienia jej ukrycia się w przygotowanych budowach ochronnych. Do ogłaszania (odwołania) alarmów wykorzystuje się następujące urządzenia:

- systemy alarmowe miast
- centralną oraz regionalną rozgłośnie Polskiego Radia i ośrodki TV
- radiowęzły radiofonii przewodowej
- systemy nie włączone do miejskich systemów alarmowych (zakładów pracy, straży pożarnych itp.)

Systemy alarmowe przekazywane zastępczymi środkami alarmowymi ustala właściwy szef obrony cywilnej danego terenu. Rodzaje alarmów na str. 8

## Straż Pożarna radzi - cd.

### ZASADY BEZPIECZEŃSTWA POŻAROWEGO PRZY ZBIORZE I SKŁADOWANIU PŁODÓW ROLNYCH

Wieloletnie statystyki pożarów w rolnictwie, a w szczególności w indywidualnych gospodarstwach rolnych, wskazują iż w tej grupie obiektów powstające pożary niosące za sobą duże straty w mieniu i dobytku, najczęściej prowadzą do całkowitego zniszczenia zabudowy zagrodowej.

W celu uniknięcia pożarów lub ograniczenia jego skutków, należy kierować się niżej wymienionymi zasadami:

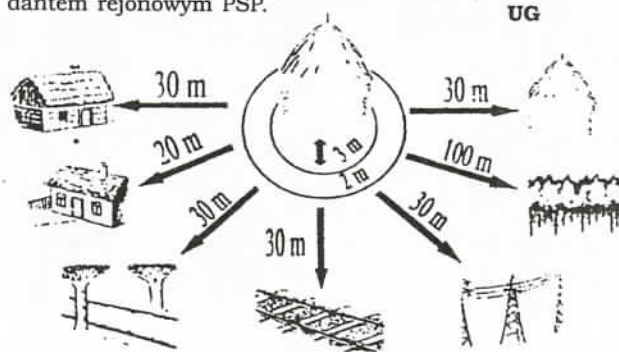
1. Osoby odpowiedzialne za pracę sprzętu, maszyn i pojazdów przy zbiorze płodów rolnych obowiązane są zapewnić bezpieczeństwo pożarowe tych prac.
2. Podczas mechanicznego zbioru płodów rolnych, należy używać silniki elektryczne o odpowiednim stopniu ochrony, a zastosowany układ napędowy powinien być ustawiony w odległości nie mniejszej niż 5 m od stert, stogów i budynków o konstrukcji palnej.
3. Silniki spalinowe stosowane podczas zbioru płodów rolnych należy ustawiać na podłożu niepalnym, z zabezpieczonym urządzeniem wydechowym przed wlotem iskier, w odległości co najmniej 10 m od stert, stogów lub budynków o konstrukcji palnej.
4. Materiały pędne niezbędne do pracy urządzeń przy zbiorze płodów rolnych, należy przechowywać w ilości nie przekraczającej dobowego zapotrzebowania, w zamkniętych nietłukących się naczyniach, w odległości co najmniej 10 m od punktu omlotowego, sterowania i innych prac.
5. Nie wolno używać otwartego ognia i palić tytoniu w odległości mniejszej niż 10 m od punktu omlotowego, sterowania itp.
6. Miejsca omlotów, sterowania i kombajnowania należy wyposażać w sprawny podręczny sprzęt gaśniczy określony przepisami oraz, w razie potrzeby, w sprzęt służący do wykonywania przerw hamujących rozprzestrzenianie się pożaru. Miejsca omlotów niezależnie od wymaganego sprzętu należy wyposażać w beczkę z wodą o pojemności min. 200 l z wiadrem lub w inny równorzędny sposób.
7. Strefa pożarowa sterty lub stogu z produktami palnymi nie może przekraczać powierzchni 1000 m<sup>2</sup> lub kubatury 5000 m<sup>3</sup>. Przy ustawianiu stert, stogów i brogów należy zachować co najmniej następujące odległości:
  - 1) od budynków wykonanych z materiałów:
    - a) palnych - 30 m
    - b) niepalnych i pokryciu co najmniej trudno zapalnym - 20 m
  - 2) od dróg publicznych i torów kolejowych - 30 m
  - 3) od urządzeń i przewodów linii wysokiego napięcia - 30 m
  - 4) od lasów i terenów zadrzewionych - 100 m
  - 5) między stertami, stogami i stanowiącymi odrębne strefy pożarowe - 30 m

Wokół stert i stogów należy wykonać i utrzymać powierzchnię o szerokości co najmniej 2 m w odległości 3 m od ich obrysu, pozbawioną materiałów palnych.
8. Produkty roślinne należy składować w sposób uniemożliwiający ich samozapalenie.

W przypadku konieczności składowania produktów nie dosuszonych, należy okresowo sprawdzać ich wewnętrzną temperaturę.

9. **Zabronione jest wypalanie roślinności na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych lub w strefie oczeretów i trzcini.**

10. Dopuszczalne jest wypalanie słomy i pozostałości roślinnych na polach w odległości większej niż 100 m od zabudowań, miejsc ustawienia stert i stogów, lasów oraz zboża na pniu jedynie w przyrodku zapewnienia stałego nadzoru miejsca wypalania oraz w sposób nie powodujący zakłóceń w ruchu drogowym. Szczegółowe zasady wykonywania wypalania słomy i pozostałości roślinnych ustalają organy samorządu terytorialnego w uzgodnieniu z właściwym miejscowo komendantem rejonowym PSP.



## Jak zostać radnym ?

Wielu naszych Czytelników stanie ponownie w szranki wyborcze; inni startować będą po raz pierwszy. Jednym i drugim zależy, by wygrać. Chcemy im w tym pomóc publikując pytania, które ułożą się w swego rodzaju poradnik.

1. Czy masz świadomość, że będziesz jako radny prowadził działalność polityczną?
  2. Czy wiesz, że zostaniesz politykiem lokalnym?
  3. Z kim idziesz do wyborów?
  4. Z kim będziesz w radzie?
  5. Z kim chcesz (możesz) być?
  6. Z kim nie chcesz (nie możesz) być?
  7. Jakie stawiasz sobie cele w radzie?
  8. Czym chcesz się zajmować jako radny?
  9. Czy masz program?
  10. Jaki jest Twój program?
  11. Czy dysponujesz odpornością psychiczną i fizyczną?
  12. Czy dysponujesz dostatecznie dużą odwagą cywilną?
  13. Czy Twój styl bycia i Twój temperament predysponuje Cię do bycia radnym?
  14. Czy jesteś dobrym negocjatorem?
  15. Czy potrafisz zawierać kompromisy, nie tracąc z pola widzenia sedna sprawy?
  16. Czy umiesz przekonać otoczenie do swoich racji?
  17. Czy chcesz i potrafisz się uczyć?
  18. Czy będziesz mógł poświęcić dostatecznie dużo czasu obowiązkowi radnego?
  19. Czy jesteś dostatecznie zdrowym, aby być radnym?
  20. Czy jesteś przekonany, że rodzina zaakceptuje Twoją działalność?
  21. Jak mogą ułożyć się Twoje stosunki w pracy, jeśli zostaniesz radnym?
  22. Jaka jest Twoja sytuacja finansowa?
- Artykuł pochodzi z materiałów szkoleniowych "I ty możesz zostać radnym", z opolskiego Centrum Demokracji Lokalnej.

Serdeczne podziękowania za udział w pogrzebie

ŚP. WŁADYSŁAWA WYROBY

krewnym, Ochotniczej Straży pożarnej,  
delegacji z Fabryki Mebli Giętych, Orkiestrze,  
licznym sąsiadom i znajomym  
składa Rodzina



# Wyścig Rowerów Górskich o Puchar Beskidów '98

Dolina Jesionki w dniu 21 czerwca br. ponownie oblegana była przez kolarzy górskich, którzy licznie stanęli na starcie VI Wyścigu Rowerów Górskich. Po raz pierwszy obsada wyścigu była międzynarodowa – na start dojechała ekipa z Czech.



Start i meta wyścigu wyznaczone zostały na terenie Ośrodka ZHP w Jaworzu Nałężu. Trasa dla zawodników prowadziła malowniczą doliną Jesionki. Z 264 zawodników, którzy stanęli na starcie aż 255 ukończyło tę trudną trasę.

Najlepszym góralcem okazał się **Sławomir Bednarczyk** z Bielska-Białej, a najlepszą góralką **Beata Ciemała** z Górek Wielkich i to oni otrzymali Puchary Beskidów za 1998 rok.

GOKiR Fot. Poran



## A OTO LISTA ZWYCIĘZCÓW

### Dzieci – rocznik 1992 i młodsze

- |                       |                 |
|-----------------------|-----------------|
| 1. Bartosz Gonciarski | - Jaworze       |
| 2. Krzysztof Godycki  | - Ustroń        |
| 3. Marta Rozmus       | - Bielsko-Biała |

### Chłopcy – rocznik 1988-1991

- |                       |                 |
|-----------------------|-----------------|
| 1. Maciej Byliński    | - Szczyrk-Sokół |
| 2. Kornel Osiek       | - Żywiec        |
| 3. Szymon Maciejewski | - Jaworze       |

### Chłopcy – rocznik 1986-1987

- |                      |                 |
|----------------------|-----------------|
| 1. Krzysztof Sponder | - Bielsko-Biała |
| 2. Grzegorz Macura   | - Harbutowice   |
| 3. Jan Grzempa       | - Bielsko-Biała |

### Chłopcy – rocznik 1984-1985

- |                       |                |
|-----------------------|----------------|
| 1. Grzegorz Cwynar    | - Oświęcim OTS |
| 2. Paweł Wiselka      | - KS Wisła     |
| 3. Łukasz Lewandowski | - KS Wisła     |

### Chłopcy – rocznik 1982-1983

- |                     |            |
|---------------------|------------|
| 1. Grzegorz Czyż    | - Wisła    |
| 2. Rafał Grzybowski | - KS Wisła |
| 3. Miłosz Głajcar   | - Wisła    |

### Chłopcy – rocznik 1980-1981

- |                     |            |
|---------------------|------------|
| 1. Waclaw Godycki   | - Wisła    |
| 2. Wojciech Krzyżak | - KS Wisła |
| 3. Tomarż Korzeń    | - Wisła    |

### Mężczyźni – rocznik 1975-1979

- |                     |            |
|---------------------|------------|
| 1. Krzysztof Hatlas | - Wisła    |
| 2. Michał Czyż      | - KS Wisła |
| 3. Piotr Marszałek  | - KS Wisła |

### Mężczyźni – rocznik 1964-1974

- |                        |                   |
|------------------------|-------------------|
| 1. Sławomir Bednarczyk | - Bielsko-Biała   |
| 2. Artur Wojewodzik    | - Targanice       |
| 3. Jarosław Zieliński  | - Alpinus-Gliwice |

### Mężczyźni – rocznik 1953-1963

- |                        |                   |
|------------------------|-------------------|
| 1. Waclaw Honkus       | - Szczyrk         |
| 2. Krzysztof Przybyłko | - Lipowa k. Żywca |
| 3. Mirosław Sikora     | - Trziniec        |

### Mężczyźni – rocznik 1952 i starsi

- |                       |                            |
|-----------------------|----------------------------|
| 1. Tadeusz Jasek      | - KKS "Beskid Jako Żywiec" |
| 2. Bronisław Cieślak  | - Wisła                    |
| 3. Andrzej Kandziłora | - Ruda Śląska              |

### Dziewczeta – rocznik 1988-1991

- |                           |           |
|---------------------------|-----------|
| 1. Magdalena Górna        | - Żory    |
| 2. Aleksandra Skrzydelska | - Jaworze |
| 3. Marlena Gonciarska     | - Jaworze |

### Dziewczeta – rocznik 1985-1987

- |                      |                           |
|----------------------|---------------------------|
| 1. Marlena Pyrgies   | - KKS Centre Sport Żywiec |
| 2. Magdalena Pyrgies | - KKS Centre Sport Żywiec |
| 3. Natalia Kubała    | - PRS Siła Ustroń         |

### Dziewczeta – rocznik 1982-1984

- |                   |                  |
|-------------------|------------------|
| 1. Joanna Gruca   | - Bielsko-Biała  |
| 2. Jolanta Madzia | - Jaworze Nałęże |
| 3. Justyna Putek  | - Jaworze        |

### Dziewczeta – rocznik 1980-1981

- |                 |                   |
|-----------------|-------------------|
| 1. Sylwia Kluz  | - PRS Siła Ustroń |
| 2. Monika Rydel | - KS Wisła        |

### Kobiety – rocznik 1964-1979

- |                     |                |
|---------------------|----------------|
| 1. Beata Ciemała    | - Górk Wielkie |
| 2. Maria Cieślak    | - Wisła        |
| 3. Agnieszka Brandt | - Wisła        |

### Kobiety – rocznik 1963 i starsze

- |                    |                 |
|--------------------|-----------------|
| 1. Grażyna Jarecka | - Bielsko-Biała |
| 2. Iwona Niedziela | - Bielsko-Biała |



Była to impreza bardzo dobrze przygotowana, o czym pisała lokalna prasa i informowała TV Katowice, za co tą drogą składamy im podziękowania.

Bardzo wielkie zaangażowanie członków Komisji Sportu i Rekreacji Rady Gminy w Jaworzu (choć kadencja upłynęła 19 czerwca) pozwoliło na sprawne zorganizowanie tej pięknej imprezy.

Słowa podziękowania należą się także wszystkim sponsorom, bez których tego typu imprezy nie mogłyby się odbyć. Poniżej drukujemy ich listę.

### SPONSORZY WYŚCIGU ROWEROWEGO – JAWORZE '98

GRUNDIG – POLSKA  
 PEUGEOT CYCLES CLEM-POL. – ŁÓDŹ  
 ELEKTROBUDOWA S.A. – KATOWICE  
 OKMAR PLASTIK – MIĘDZYRZECZE  
 NT NOBA – SIEMIANOWICE TRANSPORT MIĘDZYKRAJOWY  
 BAYER – WARSZAWA  
 RED BULL  
 NATALEX – PRZEDS. ZAGRANICZNE  
 NAWRATRONIK  
 METEOR – BIURO TURYST. B-B  
 PRZEDS. HANDL. K & A SP. CYW. – USTROŃ  
 CIECH STOMIL – ŁÓDŹ  
 WHEELER – POLSKA  
 FIRMA DUO – WARSZAWA  
 AKCEPT AGD PLUS – RADOM  
 POLSKI ZW. SNOWBORDOWY – B-B  
 AVON – PORANIEWSKI

PATRONAT RADIOWY – RADIO KATOWICE  
 PATRONAT PRASOWY – DZIENNIK ZACHODNI



## Dzień Dziecka w gminie Jaworze

W tym roku wszystkie dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym spędziły swoje święto na sportowo. Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji w Jaworzu, Komisja Sportu i Rekreacji zorganizowały biegi przełajowe. Włączyły się Szkoła Podstawowa nr 1 i nr 3. Dzieci startowały w 6 grupach wiekowych, począwszy od młodszych przedszkolaków a skończywszy na klasach 7-8. Po-



Zwycięzcy w chwili po wręczeniu dyplomów i nagród

zostali koledzy dopingowali.

Najprzyjemniejszy moment to, jak zawsze, ogłoszenie wyników i wręczenie dyplomów i nagród rzeczowych w postaci obuwia sportowego.

Po ogromnych emocjach i wysiłku fizycznym jakże smakowała kielbaska oczekująca na wszystkich uczestników w "Jedynce". Nie zabrakło też deseru w postaci ciasteczek.

Miłym akcentem końcowym było spotkanie ze sportowcami. Wydaje się, że wszystkie dzieci były tego dnia usatysfakcjonowane i szczęśliwe, a o to chodziło organizatorom.



Radość zawodnika i nauczycielki z udanego biegu

## PKS informuje i wyjaśnia

W związku z licznymi interwencjami podróżnych dotyczących regularności komunikacji Przedsiębiorstwo PKS w Bielsku-Białej uprzejmie wyjaśnia:

1. W ostatnim czasie w grupie kierowców-konduktorów nastąpił znaczny spadek zatrudnienia. Z różnych powodów umowę o pracę rozwiązano z dwunastoma kierowcami. Zważywszy, że od ponad roku stan kierowców był niższy od potrzeb określonych zadaniami przewozowymi, taki spadek zatrudnienia musiał skutkować brakami w doborowej dyspozycji osad. Ponadto, w grupie kierowców utrzymuje się wysoka absencja chorobowa, co dodatkowo pogłębia trudności.
2. W warunkach znacznego niedoboru kierowców nieuniknione jest odwoływanie i opóźnianie kursów, dlatego służby eksploatacyjne starają się w taki sposób prowadzić komunikację, aby zakłócenia te były równomiernie rozłożone na wszystkie kierunki. W przypadku Jaworza, linia Bielsko-Biała - Jaworze Centrum pokrywa się z linią Bielsko-Biała - Jaworze Nałęże, toteż najczęściej odwoływane są kursy do Jaworza Centrum. W czerwcu br. na tym kierunku odwołano w sumie 67 par kursów, z czego 64 do Jaworza Centrum i tylko 3 do Jaworza Górnego.
3. Gmina Jaworze posiada stosunkowo dobrze rozwiniętą sieć komunikacyjną PKS. Na trzech liniach w dni robocze wykonywanych jest 80 kursów, co stanowi około 10% wszystkich kursów wykonywanych przez PPKS Bielsko-Biała. Podobne proporcje zachowane są w ilości kursów odwołanych na liniach do Jaworza, w stosunku do wszystkich kursów odwołanych. Warto zaznaczyć, że całość kosztów komunikacji na tym kierunku ponosi nasze przedsiębiorstwo, gdyż od stycznia br., wbrew obiegowym opiniom, z gminy nie otrzymujemy żadnych dotacji.
4. Kierownictwo przedsiębiorstwa podejmuje wiele działań na rzecz poprawy istniejącej sytuacji. Jesteśmy w stałym kontakcie z Wojewódzkim Urzędem Pracy oraz rejonowymi urzędami pracy, nie tylko w Bielsku-Białej lecz również w Kętach, Żywcu, Pszczynie, Czechowicach Dziedzicach. Trzeba jednak przyznać, że pomimo istniejącego ogólnego bezrobocia, w tej grupie zawodowej niezmiernie trudno jest znaleźć osobę skłoną do podjęcia pracy w komunikacji publicznej. Od 1 lipca br. zatrudniliśmy czterech kierowców, przy czym nie są to osoby skierowane przez urzędy, lecz jest to efektem działań i osobistych kontaktów pracowników przedsiębiorstwa.

5. Z dniem 1 lipca br. dokonaliśmy ograniczeń kursów na 16 liniach komunikacyjnych. W następstwie tych zmian, uzyskaliśmy możliwość takiego tworzenia wozobiegów, który daje "oszczędności" czterech kierowców. Warto zaznaczyć, że ograniczenia komunikacji nie dotyczą linii do Jaworza.

Przedstawiając powyższe, mamy świadomość uciążliwości doświadczanych przez korzystających z naszych usług pasażerów, dlatego wyrażamy z tego powodu głębokie ubolewanie. Świadomi jesteśmy również tego, że nasze wyjaśnienia nie muszą być przyjęte do akceptacji, oczekujemy jednak zrozumienia dla trudnej sytuacji, w jakiej znalazło się nasze przedsiębiorstwo. Właściwa obsługa podróżnych jest przedmiotem szczególnej troski kierownictwa przedsiębiorstwa i nie ustajemy w wysiłkach, aby do minimum ograniczyć negatywne skutki problemów kadrowych. Sądzimy, że nasze poczynania, których przykłady przytoczyliśmy powyżej, w pewnej mierze przyniosą pożądane rezultaty.

Jesteśmy pełni uznania dla władz gminy, które w sposób rzeczowy informują nas na bieżąco o nieprawidłowościach występujących w realizacji naszych usług. Informacje te są nam przydatne do podejmowania działań interwencyjnych.

Z poważaniem z-ca dyrektora  
Dobrosława Cienciąła



Województwo śląskie w takich granicach byłoby drugim w kraju pod względem dochodów (437 mln zł), jak i dochodu na głowę mieszkańca (89 zł).

W obu przypadkach wyprzedza nas województwo mazowieckie (ze stolicą w Warszawie).





Kalina koralowa

**Wróćmy**  
do  
**ziół**

**Choroby**  
**skóry - cd.**



Prawoślaz lekarski

### RÓŻA

Jest to choroba zakaźna, którą trzeba leczyć antybiotykami, zwłaszcza penicyliną. Równocześnie stosować należy zioła.

1. Kwiatostan kocanki płask.
  2. Liść brzozy
  3. Liść mięty
  4. Liść bobrka trójlistnego
  5. Kwiat wiązówki błotnej
  6. Kwiatostan głogu
  7. Ziele bratka polnego
  8. Ziele krwawnika
  9. Ziele serdecznika
  10. Liść ruty
  11. Kora wierzby po 50 g
- Pić 3 razy dziennie po szklance przed posiłkiem. Robić okłady ze świeżego twarogu na schorzone miejsca.

### PÓLPASIEC

Choroba najczęściej objawia się nagle ostrym bólem. Powoduje ją zarazek, który wywołuje stan zapalny nerwów obwodowych i tylnych zwojów rdzenia. Po kilku dniach pojawiają się na skórze pęcherzyki. Kuracja trwa dłużej.

1. Kwiat wiązówki błotnej
  2. Kwiat bzu czarnego
  3. Kwiat nagietka
  4. Kora wierzby
  5. Kora dębu
  6. Korzeń arcydzięgla
  7. Korzeń kozłka lekarskiego
  8. Kłącze pięciornika
  9. Liść szalwii
- po 50 g  
Pić 3 razy dziennie po szklance, 20 minut przed posiłkiem.

### Kąpiele

1. Ziele macierzanki
  2. Kwiat nagietka
  3. Koszyczki kupalnika
  4. Kwiat wiązówki błotnej
  5. Nasiona kozieradki
- 7 łyżek tej mieszanki użyć na 2 litry wody. Gotować 5 minut, przecedzić do wody kąpielowej i kąpać się 15 minut, co drugi dzień.

### LYSIENIE PLACKOWATE

Niemalym przeżyciem dla mężczyzn jest przedwczesne łysienie. Co powoduje przedwczesną siwiznę i łysienie naprawdę nie wiadomo. Zapewne brak pewnych hormonów, jakaś awitaminoza i zaburzenia ustrojowe. W dużym stopniu zabezpieczają przed łysieniem zioła, które należy cierpliwie stosować.

1. Liść brzozy
  2. Liść pokrzywy
  3. Liść krwawnika
  4. Ziele przewrotnika
  5. Ziele skrzypu polnego
  6. Ziele tymianku
  7. Kłącze pięciornika
  8. Korzeń lopianu
  9. Kłącze tataraku
  10. Kłącze perzu
  11. Ziele bratka polnego
- po 50 g

Pić 2 razy dziennie po szklance, 20 minut przed posiłkiem. 3 łyżki ziela pokrzywy i 3 łyżki liści brzozy zalać 3/4 litra spirytusu rozcieńczonego pół na pół z wodą. Po 10 dniach nalewka jest gotowa do użycia. Przecedzić i co drugi dzień nacierać włosy i głowę nalewką dwa razy.

Z herbarium ojca Andrzeja Klimuszki wybrał  
Marian Zygmunt

## SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW IGLASTYCH Zygmunt Lira

Jaworze Średnie 3. ul. Wapienicka  
tel. 172 186

zaprasza od poniedziałku do soboty  
w godzinach od 9.00 - 18.00

**SPRZEDAŻ IGLAKÓW CAŁY ROK  
W POJEMNIKACH OD 3 - 10 LITRÓW.**

**OFERUJE JODŁY, ŚWIERKI, SOSNY,  
TUJE, CYPRYSIKI, JAŁOWCE  
RÓŻNYCH ODMIAN.**

**CENA PRZYSTĘPNA !**

## KOMPLEKSOWY ZAKRES USŁUG BRUKARSKICH:

- place, chodniki, dojazdy
- zabudowa skarp itp.

wykonuje

**ANTONI BARUT**

Jaworze tel. 172-055 (wieczorem)



## SZKÓŁKA RÓŻ

Czesław & Grażyna Jaworska Trubilowicz

Oferujemy krzewy róż:

wielokwiatowe - wielokwiatowe  
miniatury - pnące - parkowe

43-300 Bielsko-Biała, ul. Grunwaldzka 21, tel. (004833) 11-66-73  
43-384 Jaworze Średnie, ul. Kolonia Dolna, tel. 173-195

## WYWÓZ ŚCIEKÓW Z TERENU GMINY JAWORZE

TEL. 172-334

TEL. KOM. 0-90-688-631

## ZAKŁAD KRAWIECKI "FASON"

w Jaworzu Dolnym - Centrum  
ul. Zdrojowa zatrudni:

**KRAWCOWĄ do szycia miarowego  
oraz UCZENNICĘ**

tel. dom. 172-438 (po godz. 17.00)

Redaguje Kolegium w składzie: Jadwiga Roik,  
Franciszek Karol Szpok, Marian Zygmunt  
Izabela Kozłowska - skład  
Małgorzata Barut - kolportaż  
Fot. - Jadwiga Roik

Adres redakcji: Urząd Gminy w Jaworzu, ul. Zdrojowa 82  
43-384 Jaworze Dolne, tel. 172-195 lub 172-813  
fax 172-871, telex 35-405

Druk: "TIMES", ul. Krakusa 17, tel. 184-548 B-B

Redakcja nie zwraca nadsyłanych tekstów  
oraz zastrzega sobie prawo skracania i opracowania redakcyjnego.